VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
**(nr 72)**
z dnia 13 grudnia 2016 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 72)

13 grudnia 2016 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**– uchwałę Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o zgromadzeniach (druk nr 1116).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Wereszczyński** zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, insp. **Grzegorz Baczyński** dyrektor Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji, **Agnieszka Dąbrowiecka** ekspert Amnesty International.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Ewelina Maksimiec, Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie uchwały Senatu Rzeczpospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o zgromadzeniach, druk nr 1116.

Szanowni państwo, wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki skierował do naszej Komisji, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, uchwałę Senatu Rzeczpospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o zgromadzeniach, zawartej w druku nr 1116. Do pisma pana marszałka została załączona uchwała Senatu podpisana przez pana marszałka Stanisława Karczewskiego o następującej treści: „Szanowny panie marszałku, mam zaszczyt przekazać panu marszałkowi podjętą przez Senat, zgodnie z art. 121 ust. 2 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej, na 31. posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2016 r., uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o zgromadzeniach. Przyjęcie poprawek Senatu może spowodować konieczność zmiany oznaczeń jednostek systematyzacyjnych, redakcyjnych lub ich fragmentów, w celu zachowania ciągłości numeracji albo ciągłości alfabetycznej oraz, w konsekwencji, konieczność odpowiedniej korekty odesłań”. Do tego pisma przewodniego jest załączona uchwała Senatu, z 7 grudnia bieżącego roku, w sprawie zmiany ustawy o zmianie ustawy – Prawo o zgromadzeniach. Senat zgłosił dwie poprawki do wspomnianej ustawy. Poprawka nr 1 polega na skreśleniu pkt 1 w art. 1, natomiast poprawka nr 2 przewiduje, że w art. 3 wyrazy „z dniem ogłoszenia” zostaną zastąpione wyrazami „po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”. W praktyce poprawka nr 2 sprowadza się do ustanowienia 14-dniowego vacatio legis, a poprawka nr 1 konsumuje zgłaszane w dyskusji nad projektem uwagi do przepisu, który przewidywał pierwszeństwo organizowania zgromadzeń przez władze publiczne, kościoły i związki wyznaniowe.

W tej chwili chciałbym poprosić przedstawiciela rządu o przedstawienie stanowiska wobec poprawek zgłoszonych przez Senat.

**Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Wereszczyński:**

Rząd opowiada się za przyjęciem poprawek Senatu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, przypomnę, że na tym etapie prac legislacyjnych Komisja nie może dokonać zmian w treści senackich poprawek. Możemy jedynie głoso-

wać za poprawką lub przeciw poprawce. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Wójcik, bardzo proszę.

**Poseł Marek Wójcik (PO):**

Panie przewodniczący, panie dyrektorze, senackie poprawki nie wpływają na naszą ocenę nowelizacji ustawy – Prawo o zgromadzeniach. Mieliśmy, a w zasadzie nadal ciągle mamy, obowiązujące dobre prawo o zgromadzeniach. Jest to nowoczesna ustawa uchwalona 24 lipca 2015 r., która uwzględnia postulaty organizacji pozarządowych i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i z pewnością była dobrym krokiem w kierunku zapewnienia wszystkim obywatelom wolności zgromadzeń. Propozycja nowelizacji ustawy, którą państwo przedstawiliście, polegająca m.in. na wprowadzeniu zgromadzeń cyklicznych oraz innych rozwiązań, ogranicza swobodę zgromadzeń. Poprawki zaproponowane przez Senat likwidują jedno z najbardziej absurdalnych postanowień tej nowelizacji, ale nie rozwiązują problemu tej ustawy, która została przez rządzącą większość przegłosowana w Sejmie.

W naszej ocenie, pomimo przyjęcia poprawek przez Senat oraz, mam nadzieję, przyjęcia ich również przez Wysoka Izbę, procedowana ustawa w dalszym ciągu będzie ograniczała prawo do wolności zgromadzeń. Tak brzmi moja uwaga do poprawki nr 1.

Jeśli natomiast chodzi o poprawkę nr 2, to chciałbym zauważyć, że zmiana dotycząca vacatio legis może wydawać się na pierwszy rzut oka zmianą czysto kosmetyczną, ale w rzeczywistości jest czymś, o co prosimy większość parlamentarną od początku tej kadencji Sejmu. Apelujemy do was, abyście państwo uwzględniali wymogi wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i z ogólnie obowiązujących zasad tworzenia prawa w naszym kraju. Przypadki, kiedy odstępuje się od 14-dniowego vacatio legis powinny być sytuacjami absolutnie wyjątkowymi. Niestety, państwo odstępstwo od zasad traktujecie jako normę. Cieszę się, że Senat dostrzegł ten aspekt i mam nadzieję, że państwo także go dostrzeżecie. Odstąpienie od 14-dniowego vacatio legis, jak powiedziałem, możliwe jest tylko w wyjątkowych sytuacjach i z pewnością nie powinno mieć miejsca w przypadku tak ważnej ustawy dla praw obywatelskich, którą jest prawo o zgromadzeniach. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Mirosław Suchoń, proszę.

**Poseł Mirosław Suchoń (N):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, gdybyśmy poprawki Senatu rozpatrywali w oderwaniu od reszty ustawy, to można by powiedzieć, iż zmierzają one w dobrym kierunku. Mam na myśli to, że poprawki kasują część złych przepisów, które znalazły się pierwotnie w treści projektu. Chcę jednak państwu przypomnieć, że mój klub od samego początku stoi na stanowisku, iż cały projekt nowelizacji ustawy jest niekonstytucyjny. Szanowni państwo, to, że senatorowie coś delikatnie przypudrowali, nie zmienia jednak całościowej oceny tej ustawy. Naszym zdaniem jest ona sprzeczna z konstytucją. Zawiera on bowiem przepisy niezgodne z art. 54 i 57 ustawy zasadniczej. Regulacje zawarte w projekcie stoją w sprzeczności z wykładniami trybunałów, zarówno naszego Trybunału Konstytucyjnego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Projekt ustawy jest także niezgodny z konwencjami międzynarodowymi w zakresie praw obywatelskich, których stroną jest Polska. Dlatego trudno uznać, że poprawki Senatu, chociaż jak powiedziałem idą w dobrym kierunku, zmieniają cokolwiek w odbiorze projektu nowelizacji ustawy traktowanego jako całość.

Przypomnę, że zarówno podczas pierwszego, jak i drugiego czytania projektu, w trakcie toczonych dyskusji nie znalazła się nawet jedna organizacja społeczna, której przedstawiciele poparliby procedowany projekt ustawy. Nie znalazł się dokładnie nikt, kto stwierdziłby, że wspomniana nowelizacja jest rzeczywiście potrzebna, że rozwiązuje istniejące problemy itd. Żadna organizacja nie wypowiedziała się pozytywnie o tym projekcie.

Szanowni państwo, nie jest jeszcze za późno, aby ustawę odrzucić w całości. Doskonale rozumiem, że w pewnym momencie kończy się droga parlamentarna, ale chyba nadszedł już ten moment, chyba jest już najwyższy czas, żeby zaapelować do pana prezydenta, żeby nie podpisywał tej ustawy. Ona jest antydemokratyczna i antyobywatel-

ska, a mentalnie nawiązuje do tradycji PRL. Fakt, że prowadzimy dyskusję na jej temat w dniu 13 grudnia, zakrawa na chichot historii.

Proszę państwa, apeluję do was, abyśmy nad ustawą jeszcze popracowali i spowodowali naszym działaniem, żeby pan prezydent, dysponując pełną informacją, także przekazaną przez organizacje pozarządowe, Sąd Najwyższy, rzecznika praw obywatelskich i wszystkie pozostałe instytucje, które negatywnie wypowiedziały się na temat projektu, zawetował wspomnianą ustawę. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Proszę państwa, jak rozumiem wysłuchaliśmy wystąpień w imieniu klubów Platforma Obywatelska i Nowoczesna. Widzę zgłoszenie posła z klubu Prawo i Sprawiedliwość. Za chwilę udzielę głosu panu posłowi, ale zanim to uczynię, chciałbym wszystkim przypomnieć, że debatę na ten temat już mamy za sobą. W tej chwili nie mamy możliwości, aby głosować za lub przeciw całej nowelizacji. Jedyne co możemy uczynić, to zagłosować za lub przeciw przyjęciu poprawek zgłoszonych przez Senat. Dlatego chciałbym państwa prosić, aby dalsza dyskusja koncentrowała się na senackich poprawkach.

Jeżeli natomiast chodzi o przypadającą dziś rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, to odnosząc się do tego faktu, chcę stwierdzić, że na sali nie ma chyba nikogo, kto popierałby wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. i prześladowania Polaków, które miały miejsce w okresie stanu wojennego. Apeluję zatem do państwa, aby nie używać w naszej dyskusji argumentów odnoszących się do stanu wojennego. W stanie wojennym ginęli ludzie i jestem przekonany, że nikomu nawet przez myśl nie przeszła idea, aby wprowadzać przepisy, które pozwalałyby na zabijanie niewinnych ludzi czy takich, którzy strajkują przeciw czemuś. Osobiście bardzo boleśnie odczuwam, kiedy ktoś posługuje się tego typu argumentami. Nigdy nie użyłbym też tego typu argumentów pod adresem kogokolwiek, kto znajduje się w tej sali i dlatego proszę państwa o to, abyśmy naprawdę nie przesadzali w naszej dyskusji.

Pan poseł Kaleta, bardzo proszę.

**Poseł Piotr Kaleta (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, w nawiązaniu do wypowiedzi mojego kolegi, przedmówcy, chcę powiedzieć, iż moim zdaniem pan poseł Suchoń powinien bardzo zważać na sposób, w jaki powołuje się na osoby, które jego zdaniem łamią lub nie łamią konstytucji. Byłbym niezwykle ostrożny, na przykład, w posługiwaniu się przykładem Trybunału Konstytucyjnego i taką samą ostrożność zalecam panu posłowi, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestie związane z łamaniem, bądź nie, konstytucji. Poza tym, szanowny panie pośle, myślę, że nie do końca jesteśmy uprawnieni do oceny, kto tę konstytucję łamie lub nie, przy całym szacunku dla pana – z pewnością – ogromnej wiedzy, jeśli chodzi o zagadnienia dotyczące problematyki konstytucjonalizmu. Dlatego zalecałbym daleko idącą ostrożność w tym zakresie.

Nawiązując jednak do pana wypowiedzi, chcę stwierdzić, że moim zdaniem bardzo istotną rzeczą jest to, żeby parlamentarzyści brali pod uwagę i byli gotowi na szybką reakcję i działanie w zakresie stanowienia prawa w kontekście tego, co przynosi życie. Myślę, że ostatnie wydarzenia, te które miały miejsce 10 grudnia tego roku na Krakowskim Przedmieściu, pokazały dobitnie, jak ważne jest uporządkowanie przepisów dotyczących publicznych zgromadzeń. Uważam, że tamte wydarzenia były dodatkowym argumentem za pochyleniem się nad procedowaną ustawą, za wprowadzeniem jej w życie oraz za tym, aby opinii publicznej nie przekazywać kłamliwych informacji podsycających nastroje społeczne, jakoby ktoś chciał ograniczyć swobody obywatelskie. Jest dokładnie odwrotnie i doskonale pan sobie z tego zdaje sprawę. My, jako parlamentarzyści, musimy tworzyć takie prawo, które pozwoli na reakcję, zanim naprawdę stanie się coś złego. Dziwię się panu, że nie rozumie pan podstawowych i najbardziej oczywistych spraw. Dziękuję.

**Poseł Mirosław Suchoń (N):**

Panie przewodniczący, proszę o umożliwienie mi odniesienia się do tej wypowiedzi.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**
Oczywiście, panie pośle. Większa część wypowiedzi posła Kalety stanowiła polemikę z pana stanowiskiem, dlatego za chwile udzielę panu głosu. Widziałem także, że do głosu zgłaszał się pan poseł Meysztowicz.

**Poseł Jerzy Meysztowicz (N):**
Proszę państwa, zgodnie z tym, co powiedział mój klubowy kolega, procedowana ustawa wyszła z Sejmu jako projekt niekonstytucyjny, antydemokratyczny i bardzo zły. Po przyjęciu senackich poprawek, bo domyślam się, że zostaną one przyjęte, będziemy mieli projekt niekonstytucyjny, antydemokratyczny i trochę mniej zły. Tak to oceniam.
Zeby jednak państwu pokazać poziom hipokryzji…

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**
Panie pośle, bardzo przepraszam…

**Poseł Jerzy Meysztowicz (N):**
Panie przewodniczący, chyba mogę uzasadnić swoje stanowisko.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**
Sekundę, panie pośle. Mam do wszystkich państwa gorącą prośbę. Przeprowadziliśmy na posiedzeniu naszej Komisji debatę na temat projektu tej ustawy i każdy mógł powiedzieć to, co miał na ten temat do powiedzenia. Chciałbym apelować, abyśmy nie używali wobec siebie argumentów ad personam w rodzaju tego kto jest hipokrytą, a kto nim nie jest.

**Poseł Jerzy Meysztowicz (N):**
Dobrze, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Tak samo, jak stwierdza się, że my nie mamy prawa określać, co jest konstytucyjne, a co nie jest, takiego prawa nie ma ani pani premier, ani pani minister Beata Kempa, która określiła, że orzeczenie Trybunału jest niekonstytucyjne, mimo że de facto nie miała zielonego pojęcia, o czym tak naprawdę mówi. Pozostawiam to jednak na boku.
Szanowni państwo, w 2012 r., kiedy chciano zakazać dwóch demonstracji w jednym miejscu, Prawo i Sprawiedliwość mówiło: „To branie przykładu z postawy prezydenta Białorusi". Jacek Sasin zaś przekonywał, że był to projekt antydemokratyczny, antyobywatelski i antykonstytucyjny. Twierdził on: „Największy jest to skandal, żeby w Polsce po dwudziestu dwóch latach funkcjonowania demokracji cofnąć nas do rozwiązań PRL". Te słowa wypowiadali posłowie Prawa i Sprawiedliwości podczas debaty na temat zmiany ustawy o zgromadzeniach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**
Dziękuję. Przepraszam, że niejako skorzystam z wypowiedzi pana posła, ale chcę powiedzieć, iż jest to bardzo dobry przykład. Procedowana nowelizacja nie zakazuje bowiem organizowania demonstracji w jednym miejscu. Jeżeli na Krakowskim Przedmieściu ktoś zechce, aby odbywały się równolegle dwie manifestacje, będzie to jak najbardziej możliwe. Rzeczą do ustalenia pozostanie jedynie kwestia odległości pomiędzy manifestującymi. Ustawa nie zakazuje organizowania manifestacji w tym samym czasie. Chodzi tylko o odległość pomiędzy manifestującymi. Pan poseł Mirosław Suchoń, ad vocem, bardzo proszę.

**Poseł Michał Jach (PiS):**
Chciałem złożyć wniosek.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**
Wcześniej pan poseł Suchoń, bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Suchoń (N):**
Dziękuję, panie przewodniczący. Pozwolę sobie, korzystając z faktu, że jestem przy głosie, odnieść się do dwóch wypowiedzi. Pan przewodniczący dotknął bowiem także obszaru, do którego ja się odnosiłem, kiedy poruszył kwestię nie tyle osób, co mentalności. Myślę, że pan przewodniczący mi wybaczy, ale kiedy powstawała pierwsza ustawa – Prawo o zgromadzeniach, a miało to miejsce w 1990 r., wówczas dyskusja toczyła się dopiero co po skończonym okresie PRL w naszej historii. W takich warunkach debato-

wano o prawie do zgromadzeń i wtedy ustalono taki, a nie inny zakres swobód obywatelskich. Przypominam, że miało to miejsce bezpośrednio po zakończeniu epoki PRL. Mówiąc o tym, że proponowane przez państwa przepisy nawiązują w swojej warstwie mentalnej do okresu PRL, miałem na myśli te wszystkie sprawy, którymi zajmowali się posłowie w Sejmie w 1990 r., bezpośrednio po upadku komuny. Proszę wziąć tę okoliczność pod uwagę.

A teraz odniosę się do słów pana posła Kalety. Na temat ustawy mam swoją własną opinię, ale Sąd Najwyższy stwierdza, cytuję z tekstu opinii Sądu Najwyższego, iż „opiniowany projekt, jako całość, jest projektem antykonstytucyjnym i sprzecznym z zasadami prawa międzynarodowego. Wielokrotnie narusza on”, tu następuje wymienienie kolejnych artykułów konstytucji, norm wiążących członka Rady Europy i wynikających ze zobowiązań międzynarodowych. Podobną opinię przedstawił także rzecznik praw obywatelskich. Opinia rzecznika, tak na marginesie, zagubiła się gdzieś, prawdopodobnie w gabinecie pana marszałka Sejmu i nie można jej odnaleźć na stronach internetowych. Bardzo proszę zatem pana przewodniczącego, aby był uprzejmy wystąpić z wnioskiem do pana marszałka, żeby opinię rzecznika praw obywatelskich, która jest miażdżąca dla projektu tej ustawy, umieścił na stronach internetowych Sejmu, aby każdy obywatel mógł zapoznać się z jej treścią.

Poza tym chcę przypomnieć, że na poprzednim posiedzeniu Komisji, w którym brali udział przedstawiciele organizacji społecznych, nawet jedna organizacja nie udzieliła temu projektowi poparcia. Wszystkie natomiast wskazały, że – po pierwsze – projekt jest niekonstytucyjny, a po drugie, że problemy, o których mówią wnioskodawcy, są rozwiązywane na bazie obecnych przepisów. Jeśli zatem mówimy, że projekt jest niekonstytucyjny i wyjaśniamy – dlaczego, to powinniście państwo starać się unikać w polemice argumentów ad personam. Zamiast tego należy koncentrować się na kwestiach merytorycznych.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Panie pośle, bardzo przepraszam. Z uwagą słucham pana wypowiedzi, ale dochodzę do wniosku, że jest ona identyczna w treści jak poprzednia, która miała miejsce podczas rozpatrywania projektu ustawy. Nie udzielam głosu panu posłowi Kalecie. Nie czas teraz na dyskusję.

**Poseł Michał Jach (PiS):**

Chce złożyć wniosek formalny.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Chwileczkę, panie pośle. Teraz jest czas tylko na pozytywne lub negatywne zaopiniowanie poprawek Senatu. Chodzi o konkretne dwie poprawki.

**Poseł Mirosław Suchoń (N):**

W takim razie ja już dziękuję, panie przewodniczący.

**Poseł Michał Jach (PiS):**

Chciałbym zabrać głos w kwestii formalnej.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Wcześniej o głos poprosił pan poseł Melak. Bardzo proszę, pani pośle.

**Poseł Andrzej Melak (PiS):**

Panie przewodniczący…

**Poseł Michał Jach (PiS):**

Panie przewodniczący…

**Poseł Andrzej Melak (PiS):**

W końcu kto ma głos? Ja czy poseł Jach?

**Poseł Michał Jach (PiS):**

Proszę państwa, dyskusja trwa już prawie pół godziny i jak na razie nie padła żadna wypowiedź odnosząca się do meritum.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Faktycznie, nikt z posłów nie odniósł się do treści poprawek.

**Poseł Michał Jach (PiS):**

Nikt z zabierających głos nie ustosunkował się ani nie ocenił poprawek zgłoszonych przez Senat. Myślę, że jeszcze długo moglibyśmy dzielić się własnymi opiniami na temat projektu ustawy i dlatego wnoszę o natychmiastowe zamknięcie dyskusji i przystąpienie do rozpatrzenia poprawek. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Panie pośle, pański głos traktuję jako wniosek formalny, ale zanim się do niego zastosujemy, udzielę jeszcze głosu pani poseł Annie Siarkowskiej, gdyż będzie to jedyny głos z klubu Kukiz'15. Żaden poseł z tego klubu jeszcze się dziś nie wypowiadał. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chcę oświadczyć, że mój klub popiera poprawki Senatu, które zostały złożone do projektu ustawy. Zgłaszaliśmy uwagi do tych artykułów w czasie, kiedy projekt był procedowany w Sejmie. Jesteśmy zadowoleni, że Senat uwzględnił nasze uwagi i wnosi o wykreślenie niektórych przepisów.

Chcemy jednak stwierdzić, że wspomniana ustawa nie jest komukolwiek potrzebna. Nie wynika ona bynajmniej z realnych potrzeb i oczekiwań społecznych. Żadna organizacja społeczna, włącznie z organizatorami Marszu Niepodległości, nie poparła zmiany ustawy – Prawo o zgromadzeniach.

Pragnę zwrócić państwu uwagę, że my, jako prawodawcy, nie jesteśmy chyba od tego, żeby wymyślać ustawy rozwiązujące problemy, które ewentualnie mogą kiedykolwiek wystąpić w przyszłości. Wydaje mi się, że przede wszystkim powinniśmy zauważać te problemy, które już istnieją. Jeśli o to chodzi, to niewątpliwie istnieje problem ze zgromadzeniami. W tym miejscu wypada nawiązać do ostatnich wydarzeń, które miały miejsce w naszym kraju. Chodzi mi o manifestacje przedstawicieli organizacji pro life, których pikiety były zgłoszone zgodnie z prawem, a mimo to ich legalne zgromadzenia, o których ogłoszenia znajdowały się w Biuletynie Informacji Publicznej, zostały rozpędzone przez funkcjonariuszy. To są realne problemy i na te problemy powinniśmy reagować, a nie na jakieś wyimaginowane kwestie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Dziękuję, pani poseł. Udzielam jeszcze głosu panu senatorowi, przedstawicielowi Izby Wyższej, ale będzie to już ostatni głos w dyskusji. Bardzo proszę, panie senatorze.

**Senator Arkadiusz Grabowski:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo przepraszam za spóźnienie na posiedzenie Komisji, ale akurat tak się złożyło, że Senat rozpoczynał swoje obrady także o godzinie 11.00, a dodatkowo istniało duże prawdopodobieństwo, iż na początku odbędą się głosowania. Jeśli można, to jako sprawozdawca Senatu chciałbym państwu przedstawić kilka zdań na temat stricte naszych dwóch poprawek.

Proszę państwa, obie poprawki zostały wniesione w trakcie debaty i wydaje mi się, że dokonało się to właśnie na skutek debaty na temat tej ustawy, która była prowadzona w Senacie. Ze strony przedstawicieli klubu Platformy Obywatelskiej padały zarzuty, że chcemy kneblować opozycję, że ponieważ są planowane pikiety i demonstracje, choćby takie jak dziś, to dlatego – rezygnując z vacatio legis – chcemy zakneblować opozycję. W tej sytuacji nasza propozycja 14-dniowego vacatio legis była pokazaniem, że ustawa nie ma na celu kneblować kogokolwiek.

Poza tym, zgodnie z tym co już powiedział pan przewodniczący, z debaty w Senacie jasno wynikało także, iż projekt nie zabrania organizowania równoczesnych zgromadzeń, w tym samym miejscu i czasie. Jedyna nowość to wprowadzenie bufora, który jest całkowicie popierany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendę Główną Policji. Wymienione instytucje stwierdziły, że jest to właściwa forma zabezpieczenia porządku. Odległość 100 m pozwala na utrzymanie kontaktu wzrokowego pomiędzy manifestującymi oraz mogą się oni nawzajem bardzo dobrze słyszeć.

Pierwsza poprawka została wniesiona także w wyniku odbytej debaty, w której podnoszono m.in. zarzut, że organy państwa uzurpują sobie prawo do pierwszeństwa organizowania manifestacji. Podobnie kościoły i związki wyznaniowe miały być uprzywilejowanymi podmiotami. W przypadku demonstracji cyklicznych wymienieni mieliby jakoby też posiadać uprzywilejowaną pozycję. Dlatego w trakcie debaty zgłoszono takie, a nie inne poprawki. Dodam jeszcze, że poprawki zostały przyjęte na posiedzeniu senackiej komisji przez aklamację. Nie było żadnych głosów sprzeciwu ani wstrzymujących się. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Dziękuję. Przystępujemy do rozpatrzenia senackich poprawek.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wobec braku głosów przeciw i wstrzymujących się stwierdzam, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała poprawkę nr 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wobec braku głosów przeciw i wstrzymujących się stwierdzam, że Komisja także jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała poprawkę nr 2. Bardzo państwu dziękuję za wykazaną jednomyślność przy pozytywnym opiniowaniu poprawek zawartych w uchwale Senatu.

Pozostało nam jeszcze dokonanie wyboru posła sprawozdawcy. Wcześniej sprawozdawcą Komisji do tej ustawy był pan poseł Edward Siarka. Proponuję, aby tak nadal pozostało. Rozumiem, że pan poseł się zgadza.

**Poseł Edward Siarka (PiS):**

Tak, zgadzam się.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Stwierdzam, że poseł Siarka został wybrany sprawozdawcą Komisji. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.